

Sygn. akt III RC 417/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Katarzyna Trzaska

Protokolant Andżelika Socha

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2014 roku w Dzierżoniowie

sprawy z powództwa **J. C.**

przeciwko **A. C. (1)**

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

I. ustala, że obowiązek alimentacyjny powódki J. C. względem pozwanego A. C. (1) ustaje z dniem 1 października 2013 roku;

II. obciąża powódkę opłatą sądową w wysokości 210 zł.

III RC 417/13

UZASADNIENIE

Powódka J. C. wniosła w pozwie skierowanym przeciwko synowi A. C. (1) o ustalenie, że jej obowiązek alimentacyjny wynikający z wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie III RC 445/12, wygasł z dniem 1 października 2013 roku.

Na uzasadnienie swojego żądania podała, że pozwany uzyskał samodzielność w lipcu 2013 roku, gdyż podjął pracę.

Pozwany A. C. (1) wniósł o oddalenie powództwa.

Poniósł, że w dniu 1 października 2013 roku podjął studia na Politechnice (...), na kierunku Mechanika i (...), w trybie zaocznym. Jego wyniki w nauce i aspiracje pozwalały mu na podjęcie studiów w systemie dziennym ale matka nie pomogła mu finansowo. Jego praca natomiast nie jest stabilna, a zarobki sięgają kwot 1200-1300 zł miesięcznie. Ojciec kupił mu nadto auto aby mógł dojeżdżać do W. i musiał w nie włożyć „trochę pieniędzy”, bo matka je zdemolowała rysując lakier i przebijając opony. Ojciec bardzo pomaga mu finansowo, a matka widzi tylko imprezy, alkohol i panów. Od czerwca nie dostaje od niej alimentów oraz dodatkowo przestała uiszczać opłaty za media i mieszkanie. Pozwany podał nadto, że jest w trudnej sytuacji materialnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Alimenty na rzecz pozwanego A. C. (1) zostały ustalone w wysokości po 350 zł miesięcznie ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Dzierżoniowie, w dniu 29 listopada 2012 roku, w sprawie III RC 445/12. Powódka pracowała wówczas w (...) -U (...) -POL w P. jako szwaczka i zarabiała około 1300 zł miesięcznie. Pozwany był uczniem IV klasy Technikum w Zespole Szkół Nr (...) w D. na kierunku technik –mechatronik.

Dowód: akta SR w Dzierżoniowie III RC 445/12;

W chwili obecnej powódka J. C. pracuje w tym samym zakładzie pracy, na tym samym stanowisku, a jej wynagrodzenie pozostaje na poziomie wynagrodzenia z 2012 roku.

Dowód: zaświadczenie (...) -U (...) -POL z dnia 8.01.2014 roku k. 25 akt;

Pozwany A. C. (1) ukończył szkołę średnią i zdał maturę w ubiegłym roku szkolnym. W roku akademickim 2013/2014 rozpoczął studia na Politechnice (...) w systemie zaocznym na kierunku Mechanika i (...).

Dowód: zaświadczenie Politechniki (...) z dnia 21.09.2014 k. 12 akt;

Od 16 lipca 2014 roku A. C. (1) podjął zatrudnienie w firmie (...) Sp. z o.o. w D., początkowo na umowę zlecenia, a następnie za pośrednictwem Agencji Pracy (...) Sp. z o.o. w S.. Agencja zawiera z pozwanym umowy na okres miesiąca. Pozwany otrzymuje wynagrodzenie za pracę w kwocie 1850 zł brutto.

Dowód: rozliczenie wynagrodzenia za październik i listopad 2013 roku, informacja o podstawowych warunkach zatrudnienia pracownika tymczasowego z dnia 19 września 2013 roku, informacja o wynagrodzeniu za wrzesień 2013 roku, umowy zlecenia z dnia 16 lipca 2013 roku i 1 września 2013 roku, umowy o pracę tymczasową na czas określony z dnia 26 września 2013 roku i 31 października 2013 roku i 29 listopada 2013 roku k. 13-32 akt;

Swoje koszty utrzymania pozwany ocenia na kwotę 1584 zł miesięcznie. Za naukę płaci 430 zł miesięcznie, za paliwo do auta 120 zł, na ubranie i buty wydaje 270 zł, opłata za Internet i kablówkę wynosi 80 zł, jedzenie podczas pobytów we W. 60 zł, doładowanie telefonu 30 zł, przybory szkolne 50 zł, lekarstwa 64 zł. Za naprawy auta pozwany policzył 360 zł miesięcznie. Mieszka z ojcem i matką, którzy pokrywają koszty utrzymania mieszkania. Dojeżdża do szkoły dwa razy w miesiącu. Matka nie płaci mu alimentów jesieni 2014 roku. Ojciec pozwanego A. C. (2) pracuje w firmie (...) w D. i zarabia około 2000 zł.

Dowód: zeznania pozwanego k. 29-odwrot akt

zeznania świadka A. C. k. 26-odwrot akt.

Sąd zważył:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Art. 133 k.r. i o. stanowi, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. Rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

Na podstawie wyżej cytowanego przepisu nałożony na rodziców obowiązek alimentacyjny w stosunku do własnego dziecka podlega regulacji specjalnej i uprzywilejowanej. Ta forma uprzywilejowania wyraża się między innymi w tym, że obowiązek rodziców dostarczania środków utrzymania i wychowania trwa dopóty, dopóki dziecko nie zdobędzie kwalifikacji zawodowych pozwalających na samodzielne utrzymanie, niezależnie od osiągnięcia wieku. Możliwa zatem jest, w naszym systemie prawnym, również alimentacja dziecka dorosłego. Musi być jednak w tym przypadku spełniony warunek niemożności samodzielnego utrzymania się. Ta okoliczność budzi liczne kontrowersje, ale ostatecznie, w procesie, podlega ustaleniu i ocenie sądu. Sąd Najwyższy w uchwale z 1987 roku wypowiedział się na ten temat w następujący sposób: Uzyskanie pełnoletności nie zmienia sytuacji prawnej dziecka w zakresie alimentów, jeżeli dziecko pobiera naukę w szkole lub na uczelni i czas na nią przeznaczony wykorzystuje rzeczywiście

na zdobywanie kwalifikacji zawodowych. W praktyce mogą występować różnorodne stany faktyczne, mające wpływ na istnienie obowiązku alimentacyjnego. Jeżeli np. czas pobierania nauki wydłuża się nadmiernie poza przyjęte ramy, gdy studiujący nie czyni należytych postępów w nauce, nie zdaje egzaminów i ze swej winy powtarza lata nauki w szkole lub na uczelni oraz nie kończy jej w okresie przewidzianym w programie, a ze względu na wiek i ogólne przygotowanie do pracy może ją podjąć, rodzice nie są obowiązani do alimentowania pełnoletniego dziecka.

Dodatkowo nowelizacją z listopada 2008 roku do art. 133 k.r. i o. dodano, zacytowany powyżej, § 3, na mocy którego rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego w sytuacjach określonych w tym przepisie. Rodzicom przyznaje się uprawnienie do uchylenia się od wykonania obowiązku alimentacyjnego w razie zagrożenia nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub w braku starań dziecka o osiągnięcie życiowej samodzielności. W celu ustalenia, czy dziecko, zwłaszcza pełnoletnie, może się samodzielnie utrzymać należy wziąć pod uwagę nie tylko fakt podjęcia przez nie pracy zarobkowej, ale także jego sytuację osobistą i życiową. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wykładnia art. 133 § 1 nie może zostać dokonywana w oderwaniu od art. 94 k.r.o., na mocy którego na rodzicach spoczywa obowiązek troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i należytego przygotowania go do pracy dla dobra społeczeństwa, odpowiednio do jego uzdolnień. Przyjmuje się w doktrynie, że należy uznać za usprawiedliwione dalsze alimentowanie dziecka, które kontynuuje naukę, uczy się zawodu lub uczęszcza na kurs doskonalenia zawodowego. Co więcej, nawet zdobycie dwóch zawodów nie zwalnia rodziców od obowiązku świadczenia alimentów, jeżeli uprawniony podejmuje studia (wyrok SN z dnia 12 lutego 1998, I CKN 499/97).

W niektórych przypadkach żądanie alimentów przez pełnoletnie dziecko może budzić jednak uzasadnione wątpliwości, ponieważ rodzicom nie przysługuje już władza rodzicielska względem pełnoletniego dziecka oraz nie mają oni decydującego wpływu na jego decyzje dotyczące zdobywania wykształcenia lub rezygnacji z uzyskania kwalifikacji zawodowych. Inaczej mówiąc, rodzice nie wychowują już pełnoletniego dziecka, tracą także możliwość kierowania nim.

Reasumując, obowiązek rodziców względem dziecka istnieje tylko wówczas, gdy dorosłe dziecko nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Samodzielne utrzymanie oznacza zapewnienie minimum socjalnego, zapewniającego zaspokojenie przez dziecko podstawowych potrzeb życiowych (koszty związaniem z mieszkaniem, wyżywienie, ubranie, koszty nauki, dojazdu do szkoły itp.). Zwrot „jeszcze” nie jest w stanie utrzymać się – wskazuje, że dziecko powinno podejmować próby usamodzielnienia się, jeżeli jest to możliwe i uzasadnione.

W przedmiotowej sprawie powódka wniosła o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego z dniem 1 października 2013 roku podnosząc, że jej syn uzyskał samodzielność gdyż w lipcu 2013 roku podjął pracę. Pozwany w odpowiedzi na to żądanie podkreślił, że obowiązek alimentacyjny powinien być utrzymany, z uwagi na fakt, iż uzyskane z pracy wynagrodzenie nie pozwala mu na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Swoje koszty utrzymania określił na kwotę 1584 zł miesięcznie. Podał, że zarabia 1300 zł miesięcznie.

Sąd mając na uwadze ogólną zasadę wyrażoną w przepisie art. 96 k.r.o. który nakłada na rodziców obowiązek troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka bez względu na wiek uznał pomimo tego, że obowiązek alimentacyjny powódki w stosunku do syna A. C. (1) ustał. Miał przy tym na względzie fakt, że pozwany ukończył szkołę zawodową-technikum przygotowujące go do zawodu. Nadto nie zdecydował się podjąć studiów wyższych stacjonarnych tylko zdecydował o podjęciu pracy i nauki na studiach zaocznych. Automatycznie nie zwalnia to matki od obowiązku łżenia na utrzymanie dziecka ale analiza zgromadzonego materiału dowodowego pozwala na uwolnienie powódki J. C. od tego obowiązku. Pozwany pracując uzyskuje bowiem wynagrodzenie równe w zasadzie wynagrodzeniu uzyskiwanemu przez matkę. Jakkolwiek musi płacić chesne, to inne wydatki związane z życiem codziennym pokrywają jego rodzice płacąc m.in. za mieszkanie, za gaz, prąd wodę itp. Pozwany uiszcza tylko opłatę za Internet i swój telefon, w sumie niewiele ponad 100 zł. Chesne za szkołę pokrywa w ratach miesięcznych po 430 zł. Czasami w zapłacie chesnego pomaga mu wujek. Sumując także pozostałe jego wydatki należy stwierdzić, że uzyskiwane wynagrodzenie pokrywa jego podstawowe, usprawiedliwione potrzeby w tym koszty dojazdu do szkoły, utrzymania się podczas pobytów we W., zakupu ubrań i butów. Trudno uznać jednocześnie za usprawiedliwioną potrzebę naprawę samochodu za kwotę 360 zł (po chesnym największy wydatek w miesiącu), skoro jak pozwany zeznał jeździ do szkoły z kolegą i płaci mu

za te dojazdy. Samodzielne dojazdy do szkoły byłyby zatem kosztowniejsze, nie licząc kosztów naprawy auta. Tak więc pozwany dysponuje na swoje potrzeby kwotą taką jak wynagrodzenie powódki, pozwalającą jednocześnie na pokrywanie wszystkich jego usprawiedliwionych potrzeb. Nie było zatem zasadne dalsze utrzymywanie obowiązku alimentacyjnego powódki.

Z powyższych względów sąd orzekł jak w sentencji wyroku.